

Opłata za parkowanie – bez biletu

MIECZYŚŁAW T. STARKOWSKI

Na ulicach naszych miast nie widać kryzysu. Szczególnie w centrach parkowanie nastęrcza ciągle wiele kłopotów. Większość z nich rozwiązują nowoczesne systemy w strefach płatnego parkowania niestrzeżonego (SPPN). Naturalnie konieczne są inwestycje. Niestety pojawia się potężna bariera psychologiczna, a w rezultacie – niemoc decyzyjna.

Doskonale znamy tę sytuację. Po dłuższym krążeniu udaje nam się znaleźć wolne miejsce. To już daje poczucie szczęścia. Ale po chwili konstatujemy z lekkim przerażeniem, że nie mamy monet. Oczywiście spieszymy się na spotkanie, a w pobliżu nie ma kiosku.

Nawet jeżeli mamy trochę drobnych, stres nas nie opuszcza. Na przykład płacimy za godzinę parkowania, a po chwili okazuje się, że umówiony z nami rozmówca nie dojedzie. Pieniądze stracone. Niby nie fortuna (w Warszawie 3 zł), ale jest to denerwujące.

Może być też sytuacja odwrotna. Rozmawiało nam się tak dobrze, że ani się spostrzeżliśmy, jak minęły dwie godziny. Tymczasem nasze auto już dawno zostało zablokowane przez strażników miejskich.

Strategia

Samorząd gminy powinien, choć brzmi to może górnołotnie, prowadzić efektywną strategię parkingową. Naturalnie dotyczy ona przede wszystkim dużych miast. Wynikają z niej rozmaite cele, między innymi:

- realizacja ogólnej polityki gminy (miasta), ze szczególnym uwzględnieniem strategii transportowej;
- zapewnienie ładu przestrzennego, w tym kształtowanie racjonalnych warunków dostępu i wykorzystania przestrzeni, w której zaspokajane są potrzeby parkingowe;
- osiągnięcie określonych standardów parkowania w mieście;
- zapewnienie porządku prawnego;
- ochrona środowiska przyrodniczego i kulturowego;
- pozyskanie środków finansowych, na przykład na realizację polityki transportowej.

Biorąc pod uwagę miejsca postojowe zlokalizowane w pasach drogowych, a także parkingi przyległe do dróg, zarządzający ruchem i drogami – oprócz wspomnianych celów samorządowych – realizują również cele wynikające z obowiązków ustawowych (ustawa z 21 marca 1985 r. o drogach publicznych):

- organizacja i bezpieczeństwo ruchu;

- właściwe utrzymanie poszczególnych elementów pasa drogowego;
- kontrola dostępności do drogi.

Samorządowa strategia parkingowa powinna charakteryzować się przede wszystkim sprawiedliwością. Konieczne jest więc zapewnienie równych praw wszystkim obciążonym kosztami. Wszelkie wyjątki muszą być głęboko uzasadnione. Z drugiej strony, ponoszący koszty muszą być przekonani, że brak opłaty wiąże się nieuchronnie z większymi problemami: zarówno finansowymi, jak i stratą czasu.

Na realizujących strategię parkingowe czyha wszakże wiele pułapek. Jedną z nich jest rutyna. Pojawia się ona w miastach o długiej tradycji pobierania opłat za parkowanie. Niestety, uznanie, że rozwiązanie wdrożone na przykład 10 lat temu jest i dziś zadowalające, grozi brakiem reakcji na postępującą zmianę, a w skrajnym przypadku prowadzi do zatracenia celów, dla których regulacje tworzone. Dotyczy to szczególnie stref płatnego parkowania niestrzeżonego, gdzie celem jest zapewnienie w miarę sprawiedliwego dostępu dla odwiedzających strefę przy równoczesnym pozyskaniu środków finansowych dla gminy. Jeżeli nie reaguje się na nadmierne zatłoczenie albo toleruje parkowanie nielegalne, oba cele nie są realizowane, a w strefie – zamiast spodziewanego ładu – panuje bałagan.

Jak pisze Aleksander Deskur w „Biuletynie Stowarzyszenia Klub Inżynierii Ruchu”, największym błędem jest brak skutecznej egzekucji. Prowadzi to do patologii. Autor nie waha się przed użyciem mocnych słów. Uważa, że jeśli ktoś nie opłaca parkowania na miejscu płatnym lub staje w miejscu niedozwolonym, to po prostu kradnie. Przywłaszcza sobie bowiem przestrzeń, czas i ład, które są dobrem publicznym. Kradnie od wszystkich przestrzegających przepisów. Tymczasem w Polsce panuje wyjątkowa tolerancja dla parkowania niezgodnego z przepisami.

Ale zdaniem fachowców takie systemy muszą być wprowadzane. Opłaty pobierane są przeważnie z zastosowaniem parkomatów (m.in. Warszawa, Poznań, Łódź, Szczecin, Bydgoszcz). Innym rozwiązaniem – mniej skutecznym – są bilety



Fot. www.thetastock.pl

Samorząd gminy, choć brzmi to górnolotnie, powinien prowadzić efektywną politykę parkingową.

sprzedawane w kioskach na terenie strefy albo przez kontrolerów strefy (m.in. Częstochowa, Lublin, Olsztyn).

Technika idzie do przodu

Kilka lat temu pojawiły się nowe, efektywne metody pobierania opłat z zastosowaniem telefonów komórkowych. Firmy oferujące taką usługę stosują różne technologie. W zależności od wybranej technologii usługa dostępna jest dla posiadaczy dowolnych telefonów komórkowych lub tylko niektórych, spełniających określone wymagania techniczne.

Stosowane są także różne sposoby komunikowania się z syste-

mem centralnym, w którym rejestrowane są wnoszone opłaty. Komunikacja ta realizowana jest za pośrednictwem internetu (konieczny odpowiedni aparat i abonament), z zastosowaniem krótkich wiadomości tekstowych SMS lub w drodze bezpośredniego połączenia telefonicznego.

Korzystanie z oferowanych w naszym kraju systemów płatności mobilnych z zastosowaniem telefonu komórkowego wiąże się zwykle z założeniem specjalnego konta, tak zwanej elektronicznej portmonetki. Istnieje też rozwiązanie pozwalające na płatności bezpośrednio z konta bankowego wskazanego przez osobę opłacającą parkowanie (tabela 1).

Elektroniczna portmonetka to nic innego jak konto bankowe prowadzone w jednym z banków założone przez firmę oferu-

TABELA 1. PORÓWNANIE FUNKCJONALNOŚCI POLSKICH PLATFORM PŁATNOŚCI MOBILNYCH

	mobilet	mPay	Sms Parking
Dostępność w sieciach	Era, Orange, Play, Plus	Era, Orange, Play, Plus	Era, Orange, Play, Plus
Stosowana technologia	Aplikacja internetowa	Tekstowo – USSD, Głosowo – IVR	SMS
Dodatkowe wymagania w stosunku do aparatów telefonicznych	Obsługa Java, dostęp do sieci internet	Żadne	Żadne
Dodatkowe opłaty ponoszone przez użytkowników	Koszt transmisji danych lub specjalnego abonamentu	Żadne w sieciach Play i Plus, w pozostałych koszt połączenia	Koszty SMS
Status agenta rozliczeniowego	NIE	TAK	NIE
Możliwość pobierania środków z konta osobistego	NIE	TAK dla klientów Citi Handlowy	NIE
Możliwość realizacji innych płatności	NIE	TAK	NIE
Możliwość wycofania środków z elektronicznej portmonetki	NIE	TAK	NIE

Źródło: mPay.



Projekt wielopoziomowego parkingu w Kielcach.

jąca system płatności. Opłacający parkowanie zasilają to konto środkami, które są wykorzystywane do opłacania parkowania. Przy wyborze systemu należy kierować się szybkością dokonywania opłaty, wymaganiami technicznymi w odniesieniu do aparatu telefonicznego oraz dodatkowymi kosztami ponoszonymi przez osobę wnoszącą opłatę.

Należy także uwzględnić sposób przeprowadzania kontroli, możliwość analizowania pracy kontrolerów oraz ich rzetelności. Nie bez znaczenia są również sprawy związane z bezpieczeństwem przekazywanych środków, ochroną danych osobowych, a także możliwością wycofania środków z elektronicznej portmonetki.

Pobieranie opłat z zastosowaniem telefonów komórkowych jest usługą komplementarną do innych sposobów opłacania parkowania. Zwykle jej wprowadzenie wymaga podjęcia odpowiedniej uchwały rady miasta.

Do mobilnych świat należy

Wykorzystanie telefonów komórkowych do usług niegłosowych staje się coraz popularniejsze. Według raportu „Mobilne płatności w Europie Centralnej i Wschodniej” opracowanego przez firmę doradcą KPMG, wartość światowego rynku płatności mobilnych w latach 2008–2012 zwiększy się ponad

siedmiokrotnie – do 150 mld dolarów. Wzrost spodziewany jest głównie w trzech segmentach:

- transferów pieniężnych (60 mld za trzy lata);
- płatności bezstykowych (50 mld);
- zakupów *on-line* (40 mld).

W Europie Wschodniej rynek płatności mobilnych ma w tym czasie osiągnąć wartość 6 mld dolarów.

Płatności mogą być dokonywane za pomocą telefonu komórkowego lub innego urządzenia komunikacji mobilnej. Chodzi o bezpośredni zakup dóbr i usług, przekazywanie środków finansowych między rachunkami bankowymi i wykorzystanie telefonu komórkowego do autoryzacji płatności. Przykładem może być opłata za parkowanie.

Inny sposób polega na przeniesieniu systemu do samochodów. Izraelska firma OTI (w Polsce jej przedstawicielem jest ASEC) opracowała bezkontaktową technologię mikroprocesorową. Główny element systemu stanowi karta parkingowa EasyPark zapewniająca bezpieczną komunikację między kartą a czytnikiem oraz wysoki poziom ochrony danych. System jest przystosowany do jednoczesnej obsługi wielu miast i stref parkingowych o różnorodnej strukturze taryf. Czas parkowania jest rozliczany zgodnie z obowiązującą w danej strefie taryfą, z uwzględnieniem pory dnia i czasu parkowania.

Najczęstsze wdrożenia mobilnych płatności dotyczą właśnie opłat za parkowanie oraz transport publiczny. Usługi tego rodzaju mają wielki potencjał rozwoju. Brakuje przyjętego powszechnie jednego standardu, co niewątpliwie utrudnia osiągnięcie większej skali wdrożeń. Trudność polega też na tym, że operator i dostawca systemu rozliczeń musi się porozumieć z kilkoma podmiotami, tj. operatorem telefonii komórkowej, bankiem, a dopiero potem może podpisać umowę o świadczenie tej usługi z miastem.

Niesłuchanie ważną jest jednak bariera psychologiczna mieszkańców. Nie można zapominać, że mamy do czynienia z nowym zjawiskiem. Ale w przodującej na świecie Azji Południowo-Wschodniej z takich rozwiązań korzystają miliony użytkowników. A przecież i w Polsce początek został już zrobiony i w zasadzie nie ma sporu co do tego, że przyszłość należy do tej formy płatności mobilnych. Przemawia za tym przede wszystkim ogromna wygoda. ■

MIECZYŚLAW T. STARKOWSKI

Dziennikarz. Absolwent Szkoły Głównej Handlowej (wówczas SGPiS) i Uniwersytetu Warszawskiego.

Od wielu lat zajmuje się ekonomią (biznesem, PR, marketingiem), a także teleinformatyką.

Był między innymi publicystą w tygodniku „Spotkania”, a później w miesięczniku „Businessman Magazine”. Przez kilka lat był redaktorem naczelnym miesięcznika „Świat Telekomunikacji”. W tym czasie był również przewodniczącym Kapituły Złotych Anten Świata Telekomunikacji.

Od dwóch lat jest redaktorem naczelnym „Atmosfery” – pisma firmy ATM SA. Publikuje również w kilku pismach fachowych, przede wszystkim w miesięcznikach „Wiadomości Handlowe” i „BANK”, a ostatnio także „Futbol.pl”.

Jest członkiem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, prezydentem Lions Club Warszawa.



Fot. Archiwum prywatne